

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 lipca 2019 roku powódka B. M., reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 15.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 marca 2019 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w dniu 2 września 2018 roku w S. doszło do wypadku drogowego, na skutek którego śmierć poniósł brat powódki C. S.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej sprawca zdarzenia D. S. został uznany za winnego spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia był w jego dacie ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...). W dalszej kolejności pełnomocnik podniósł, iż powódka była bardzo związana ze swoim bratem. Gdy była dzieckiem zmarły stanowił dla niej duże wsparcie, natomiast gdy dorosła, to ona starała się pomagać bratu. Regularnie go odwiedzała, wspierała go, dodawała otuchy w ciężkich chwilach. Sama również mogła liczyć na taką pomoc. Rodzeństwo spędzało razem czas w święta oraz podczas uroczystości rodzinnych. Gdy powódka w 2014 roku doznała wypadku jej rodzeństwo zorganizowało się w taki sposób, aby cały czas być przy niej. Więzy między rodzeństwem były zażyłe i trwałe. Wiadomość o śmierci brata była dla powódki szokiem. Odczuwa ona tęsknotę za bratem, brakuje jej spotkań z nim i długich rozmów telefonicznych. W ocenie powódki podeszły wiek zmarłego nie skutkuje zmniejszeniem się wymiaru jej krzywdy zwłaszcza, że nikt nie spodziewał się jego śmierci tragicznego dnia. Powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi pismem z dnia 31 stycznia 2019 roku domagając się wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł. Decyzją z dnia 4 marca 2019 roku pozwany odmówił uznania roszczenia.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2020 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 marca 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 614,52 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Apelację od tego wyroku, w części oddalającej powództwo co do kwoty 7000 zł wniosła powódka zarzucając naruszenie prawa procesowego art. 233 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób niewłaściwy co do rozmiaru krzywdy powódki, która właściwie oceniona powinna prowadzić do ustalenia, że zadośćuczynienie winno wynosić 15000 zł.

Zarzucono także naruszenie art. 445 § 4 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyznaniem zadośćuczynienia rażąco zaniżonego, nie kompensującego cierpień związanych ze śmiercią brata.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne.

Wbrew twierdzeniom skarżącej ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w sprawie została dokonana przez Sąd Rejonowy w sposób rzetelny, zgodnie z kryteriami zakreślonymi w art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z utrwaloną

wykładnią kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów grupuje się następująco : 1/ doświadczenie życiowe, 2/ inne źródła wiedzy, 3/ poprawność logiczna i 4/ prawdopodobieństwo wersji.

W apelacji skarżąca nie wykazała, aby z uchybieniem któregokolwiek z tych kryteriów doszło do odmiennej oceny dowodów niż postulowana. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił zakres więzi łączących ją z bratem. To wszystko świadczy w konsekwencji o poczynieniu przez Sąd pierwszej instancji niezbędnych ustaleń mających następnie umożliwić oszacowanie należnego zadośćuczynienia. Fakt zasądzenia jedynie kwoty 8000 zł jego tytułem nie jest zatem, wbrew twierdzeniom skarżącej, konsekwencją nieprawidłowych, czy też niedokładnych ustaleń faktycznych, a jedynie mogłoby świadczyć o przeprowadzeniu przez Sąd Rejonowy nieprawidłowej oceny ustalonego stanu faktycznego w kontekście przepisów prawa materialnego, a zwłaszcza w kontekście przepisu art. 446 § 4 k.c.

Za nieuzasadnione uznać należało zarzuty naruszenia prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 446 § k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię skutkującą uznaniem, iż kwota 8000 zł a nie kwota 15000 zł z tytułu zadośćuczynienia jest adekwatna do krzywdy doznanej przez powódkę wskutek śmierci brata.

Podkreślić należy, iż określenie wysokości zadośćuczynienia wskazanego w przepisie art. 446 § 4 k.c. pozostawione zostało uznaniu sądu orzekającego w sprawie. Ustawodawca wskazał jedynie, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być „odpowiednia”, nie sprecyzował jednak zasad ustalania jej wysokości. Nie ulega wątpliwości, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Nie dający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu, który bierze pod uwagę całokształt okoliczności każdego rozpatrywanego przypadku.

Tak więc wysokość zadośćuczynienia winna uwzględniać wszelkie okoliczności wpływające na rozmiar krzywdy. Naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Celem zadośćuczynienia jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenia cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (por. wyrok SN z dnia 10.05.2012 r., IV CSK 416/11, LEX). Sąd Rejonowy przy określaniu wysokości zadośćuczynienia wziął pod uwagę całokształt okoliczności sprawy.

Za Sądem Rejonowym wskazać należy, że powódka była bardzo emocjonalnie związana z C. S., czynnie uczestniczyła w życiu brata, miała z nim stały, bliski kontakt, dzieliła się z nim swoimi problemami, wspierała w trudnych chwilach, w tym związanych z chorobami jego żony i syna. Pamiętać jednak należy, że z biegiem czasu kontakt ograniczył się do telefonicznego i spotykań się w czasie świąt, uroczystości rodzinnych. Dlatego też uznać należy, że Sąd Rejonowy określając wysokość zadośćuczynienia nie naruszył art. 446 § 4 k.c.

Na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację powódki. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik postępowania.